

ZARZĄDZENIE

Dnia 1 października 2018 r.

SSN Andrzej Ryński

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego Andrzej Ryński –
sędzia Sądu Najwyższego

w sprawie H. S. sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

o wykroczenie z art. 92a ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń
(Dz.U.2018.618 j.t.)

na podstawie art. 76 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym
(Dz.U.2018.5)

z a r z ą d z i ł

nie podejmować procesowych czynności wyjaśniających z własnej
inicjatywy

Główny Inspektorat Transportu Drogowego przesłał do Sądu Najwyższego materiały dotyczące wykroczenia z art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U.2002.170.1393 ze zm.), tj. tego, że sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku H. S. prowadząc w dniu 3 kwietnia 2018 r. pojazd nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym.

Pan sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku prof. dr. hab. H. S. składając w dniu 30 maja 2018 r. oświadczenie nr 1 osoby kierującej pojazdem odmówił przyjęcia mandatu powołując się na immunitet sędziowski. W części B przyznał, że to on dopuścił się przekroczenia wskazanej radarem prędkości, ujawniając swoje dane osobowe (k.6). Nadto do oświadczenia dołączył ksero legitymacji służbowej nr [...] sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku wystawionej w dniu 18 listopada 2014 r. (k.7).

W związku z przedstawionym stanem sprawy należy zauważyć, że immunitet sędziowski, określony w art. 181 Konstytucji RP dotyczy również sędziego w stanie spoczynku (zob. postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., WZ 19/16, OSNKW 2017/12/67). Jednocześnie zgodnie z treścią art. 72 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym za wykroczenia sędzia może odpowiadać tylko dyscyplinarnie. Przedmiotowy czyn został popełniony przez Pana sędziego w dniu wejścia w życie wskazanej ustawy, tj. 3 kwietnia 2018 r., która w jej art. 72 § 4, pozwala sędziemu Sądu Najwyższego na wyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za wykroczenie, o którym mowa w rozdziale XI ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń, w drodze przyjęcia przez sędziego mandatu karnego albo uiszczenia grzywny, jak też w przypadku ukarania mandatem karnym zaocznym, o którym mowa w art. 98 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. W poprzednim stanie prawnym sędzia Sądu Najwyższego takiego uprawnienia nie posiadał i za wykroczenia, w tym także drogowe, odpowiadał wyłącznie dyscyplinarnie.

W związku z oświadczeniem Pana sędziego z dnia 30 maja 2018 r. o powołaniu się w sprawie wykroczeniowej na immunitet sędziowski, na podstawie art. 76 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym podjęto czynności objęte wstępnym wyjaśnieniem okoliczności niezbędnych do ustalenia znamion przewinienia dyscyplinarnego. Z materiałów zgromadzonych w toku wstępnych czynności wyjaśniających wynika, że w dniu 3 kwietnia 2018 r. o godz. 12¹⁸ w miejscowości M., poza terenem zabudowanym, na drodze krajowej nr [...] Pan sędzia, przy stosunkowo niewielkim natężeniu ruchu drogowego, suchej nawierzchni oraz dobrej widoczności, kierując samochodem marki [...] nr rej [...] przekroczył dopuszczalną w tym miejscu, a ograniczoną znakiem drogowym do 70 km/h, prędkość, prowadząc pojazd mechaniczny z prędkością 108 km/h. Fakt ten został odnotowany na zdjęciu wykonanym w fazie najazdowej przez urządzenie typu MultaRadar CD nr [...], posiadające świadectwo legalizacji ważne do 30 listopada 2018 r. (k.2-3).

W związku z pismem zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego Pan sędzia złożył pisemne oświadczenie, w którym przyznał się do przekroczenia

prędkości według wskazań radaru usytuowanego około 300 m od drogi zjazdowej do niewielkiej miejscowości. Podał, że w krytycznym czasie kierując samochodem marki [...] i poruszając się po drodze krajowej nr [...], w terenie niezabudowanym, nie zauważył znaku drogowego ograniczającego prędkość. Jednocześnie zaznaczył, że do przekroczenia prędkości doszło w godzinach południowych, w miejscu, w którym ruch na drodze był niewielki. Tę okoliczność potwierdza również zdjęcie z fotoradaru, na którym nie widać, aby samochód marki [...] poruszał się wśród innych pojazdów. W związku z tym Pan sędzia twierdził, że swoją jazdą nie spowodował zagrożenia w ruchu drogowym, mimo przekroczenia dopuszczalnej prędkości.

Należy podkreślić, że brak jest w sprawie podstawy dowodowej pozwalającej na zanegowanie wiarygodności tej relacji, co można jednoznacznie stwierdzić już na wstępnym etapie podjętych czynności.

Trzeba nadto zauważyć, że zgodnie z art. 72 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym sędzia Sądu Najwyższego odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe i uchybienia godności urzędu. W odniesieniu do wykroczeń nie będących przewinieniami dyscyplinarnymi sędzia korzysta z immunitetu materialnego, a zatem za wykroczenie odpowiada dyscyplinarnie tylko wówczas, gdy może być ono zakwalifikowane, jako przewinienie dyscyplinarne. W realiach tej sprawy warunkiem koniecznym do wszczęcia wobec Pana sędziego postępowania dyscyplinarnego jest ustalenie, że dopuszczając się przedmiotowego wykroczenia uchybił on godności urzędu. Oznacza to, że popełnione przez sędziego wykroczenie drogowe, aby mogło być uznane za przewinienie dyscyplinarne, winno mieć taki charakter, który prowadzi do uznania, że Pan sędzia w zachowaniu poza służbą naruszył powagę sędziego ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości i wizerunku stanu sędziowskiego oraz nie uniknął działania, które mogłoby przynieść ujmę jego godności. Przyjęciu tej tezy przeczą okoliczności czynu, które w tej sprawie można odtworzyć już po wstępnym ich wyjaśnieniu. Pan sędzia przekroczył dopuszczalną w miejscu zdarzenia prędkość o 38 km/h wskutek nienależytej obserwacji znaków drogowych, skoro twierdził, że nie zauważył znaku ograniczającego tę prędkość, jednak nastąpiło, to poza terenem zabudowanym, gdy ruch pojazdów był ograniczony, przy sprzyjających dla kierowcy warunkach

atmosferycznych. Wprawdzie prędkość jego pojazdu była w tym miejscu niedozwolona, jednak w opisanych wyżej warunkach drogowych nie można jej uznać za rażąco nadmierną, gdy się zważy, że kierujący nie stracił panowania nad pojazdem, poruszał się po drodze, której ukształtowanie nie powodowało szczególnych utrudnień w prowadzeniu pojazdu, jak też nie spowodował zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego. Także zachowanie Pana sędziego wobec organów Inspekcji Transportu Drogowego nie budzi zastrzeżeń.

Odnotować trzeba również fakt, iż z urządzeń ewidencyjnych znajdujących się w Sądzie Najwyższym nie wynika, aby uprzednio wobec Pana sędziego prowadzone było jakiekolwiek postępowanie dyscyplinarne. Na podkreślenie zasługuje dotychczasowa nienaganna służba Pana sędziego, który za swoją pracę został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Reasumując należy przyjąć, iż wstępne wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia znamion przewinienia dyscyplinarnego, a w szczególności incydentalny charakter analizowanego czynu, fakt że H. S. nie spowodował zagrożenia na drodze oraz okoliczność, że popełnione wykroczenie zawierało jedynie znikomy stopień szkodliwości korporacyjnej, pozwala twierdzić, że nie można Panu sędziemu przypisać uchybienia godności urzędu (zob. wyroki: SN-SD z dnia 18 lutego 2009 r., SNO 6/09, LEX nr 725089, SN z dnia 26 kwietnia 2010 r., SNO 16/10, LEX nr 1288800).

Z tych względów należało odstąpić od dalszych czynności w tej sprawie.